

CAST:

KATARZYNA BAZARNIK - Molly Bloom

JACEK SOKOLOWSKI - Father Arnall

MARIA ŚMIAŁOWSKA - Ma, Eliza, Shem,
1/2 Issy, washerwoman

WIOLETA WIERZBIČKA - Ma, Aunt, Shaun,
1/2 Issy, washerwoman

SEAWONIA ROJNOWSKI - Lu, James

JANINA DUDA - Jo, Nannie, ALP

MARIUSZ ZAJDEŁ - Father Flynn

TRUMNA COFFIN - HCE

Directed, etc.:

ZENON FAJFER

Assistant director:

KATARZYNA BAZARNIK

Music:

JOHN CAGE



"This has got to be one of the most bizarre and mysterious pieces of theatre you're likely to come across in polite society."

"To musi być chyba jeden z najprzedzniejszych i tajemniczych rodziów teatru na jakie można się natknąć w kulturalnym świecie."

EVENING HERALD, 15 X 1936

"If theatre is about taking risks and making an audience think, then this Polish production, loosely based on Joyce's most mystifying book, achieves its purpose well."

"Jeśli w teatrze chodzi o podejmowanie ryzyka i zmuszanie widów do myślenia, to ten polski spektakl, luźno tylko oparty na najbardziej tajemniczej książce Joyce'a, osiąga swój cel doskonale."

IRISH INDEPENDENT, 17 X 1936

"ZENKASI from Krakow achieves an astonishing command of atmospheric darkness. The silence at the end is averted; applause is superfluous."

"ZENKASI z Krakowa w zdumiewający sposób gra atmosferę ciemności. Kończona cisza jest porażająca; po tym nie należy jej klaskać."

THE IRISH TIMES, 17 X 1936

Zenkasi

KATARZYNA BAZARNIK

ZENON FAJFER

JAMES JOYCE

Finnegans Wake

World Premiere:

22 VII 1936, DUBLIN

Polish Premiere:

13 I 1937, Kraków

2 II 1937, Kraków

Finneyan Make

Love. Birth of light. ~~Sermon.~~

With key. Drink!

Resurrection.



Prayer.

Twins' fight. ~~Mock death.~~
Bogus resurrection. ~~Sermon.~~

Wake. Death of darkness.

Birth of darkness.
River drunk.

Resurrection II & Doomsday.
Death of light.

Darkness of hell.
Darkness of



Dead weird

THIS has got to be one of the most bizarre and mysterious pieces of theatre you're likely to come across in polite society.

The Zenkasi Theatre Company have taken Joyce motifs and ideas and injected them into the scene surrounding a wake.

FINNEGAN'S MAKE James Joyce Centre

Finnegan's Make (no that's not a grammatical error) is a confusing pastiche of desolation, exuberance, black humour and insanity all sandwiched between two 15-minute sessions of totally blacked-out silence. Not for the faint-hearted or those of you scared of the dark.

AILEEN O'REILLY

Irish Independent

Thursday, October 17, 1996

Drunks in the darkness

IF theatre is about taking risks and making an audience think, then this Polish production, loosely based on Joyce's most mystifying book, achieves its purpose well.

From the start the audience gets a glimpse of a wake in progress, before being plunged into pitch darkness — a darkness that lasts longer than is comfortable and into

FINNEGANS MAKE James Joyce Centre

which a women's mantra-like voice rises and falls in a soliloquy that is as much about sound as it is about language.

From then on it is best to hold on and enjoy the ride, as drunks and corpses and flailing bodies take the place of words. Cosy and tradi-

tional theatre this is not. It is more a case of Krakow's Zenkasi theatre company (with a little help from Joyce the joker and a nod in the direction of Samuel Beckett) having fun with the concept of heaven and hell and time is and time was, so that before you know it, it's time, now, ladies and gentlemen, please.

— EUGENE MALONEY



mand of atmospheric darkness in its rendering of Joyce at the North Great George's Street Centre. Language is just one of a series of sensual delights which are intimate and quintessentially theatrical.

The atmosphere at times is that of a Munch painting but that is to miss the unpredictable mix of shock and surprise, discomfort and disquiet that pervades the performance. The audience is enveloped in a sense of death, mourning and mayhem as the company of seven moves to the natural rhythm of each moment it portrays. The silence at the end is awed; applause is superfluous.

D.W.

● Reviews today are by Derek West, Louise East, Deirdre Falvey, Des Traynor and Helen Meany. For details of the Festival, phone 01-670 4567



THE IRISH TIMES

DUBLIN, THURSDAY, OCTOBER 17, 1996

■ Finnegans Make The James Joyce Centre

ZENKASI from Krakow achieves an astonishing com-



22 VII 1996 Newman House
University College
DUBLIN

25 VII 1996 Notre Dame School
NORWICH

11 X 1996 Polish Cultural Institute
LONDON

14 X 1996 James Joyce Centre
DUBLIN FRINGE FESTIVAL

15 X 1996 James Joyce Centre
DUBLIN FRINGE FESTIVAL

16 X 1996 James Joyce Centre
DUBLIN FRINGE FESTIVAL

17 X 1996 James Joyce Centre
DUBLIN FRINGE FESTIVAL

18 X 1996 James Joyce Centre
DUBLIN FRINGE FESTIVAL

19 X 1996 James Joyce Centre
DUBLIN FRINGE FESTIVAL

22 X 1996 University of East Anglia
NORWICH

23 X 1996 University of East Anglia
NORWICH

25 X 1996 Salon des Arts
LONDON



*

13 I 1997 Gama-Bell School of English
KRAKÓW

2 II 1997 Teatr Zależny, ul. Kanonicza 1
KRAKÓW

Szczególne podziękowania dla: Special thanks to:

Siofra O'Donovan
Maciej Słomczyński
Helena Łażewska, Jan Szulc
Irene Kernan, Jimmy Fay
Ken Monaghan, Declan Meade, Mike „the barman”
Hanna Mausch, Danielle Dodd
Aleksandra Czapiewska, pan Tadek
George Hyde, Ralph Yarrow, Jon Hyde, Martin X
Jola i Krzysztof Adryan, Krzysztof Kornaś
Caroline Warman, Finn Fordham
Ralph Wurfel, Kasia i Karl-Heinz Boening
Krystyna Stamirowska, Wojciech Graniczewski
Marta Gibińska, Teresa Bela, Grzegorz Szpila
Mieczysław Szczerbowski, s. Avilla, Siostry Urszulanki
Marian Dudek, Ela Maślana, Bogusia Strumińska
anonimowy ksiądz ze Stalowej Woli, Marek Jarosz
Hilary Gudzinowicz, pan Rogalski, pani Czystochoń
Gosia Mierzejewska, Kasia Fudalej, Joanna Coey
Anka i Tomek Kowalczykowie, Witold Florczak
Dariusz Kocot, Grzegorz Szynterman, Kuba Śliwa
Stanisława Fajfer, Maria i Zdzisław Bazarnikowie
Dante Fajfer

James Joyce Summer School, Dublin
James Joyce Centre, Dublin
Polish Cultural Institute, London
Drama Studio, UEA, Norwich
PDPS ul. Zielna 41, Kraków
PFRON Warszawa
Instytut Filologii Angielskiej, UJ, Kraków
Urząd Wojewódzki w Krakowie
Rada Miasta Alwerni
Bank Przemysłowo-Handlowy
Pierwszy Polsko-Amerykański Bank w Krakowie
Gama-Bell School of English, Kraków
Fundacja Sztuka Osób Niepełnosprawnych, Kraków
Teatr Zależny, ul. Kanonicza 1, Kraków
Zakład Pogrzebowy p. Piekarczyków, Jerzmanowice
Kornicore Independent, Krzeszowice
Wydawnictwo Kanwa, ul. Partyzantów 5, Kraków
oraz  Deutsche Polizei und
 Happy Family from Holyhead

Kontakt: K. Bazarnik, Z. Fajfer ul. Parkowa 8, 32-065
Krzeszowice, tel. (012) 82 52 53, fax (012) 22 67 93
e mail: ZENKASI @ VELA. FILG. UJ. EDU. PL

ŚMIERTELNIE NIESAMOWITE

To musi być chyba jeden z najprzedziwniejszych i tajemniczych rodzajów teatru na jakie można się natknąć w kulturalnym towarzystwie.

Teatr Zenkasi wybrał pewne idee i motywy z dzieł Joyce'a i wkomponował je w scenę czuwania przy zmarłym.

Finnegans Make (nie, nie, to nie błąd gramatyczny) to oszalałająca mieszanka opuszczenia, żywotnej energii, czarnego humoru i szaleństwa, a wszystko to pomieszczone między dwoma piętnastominutowymi okresami ciszy w całkowitych ciemnościach. Nie dla widzów o słabym sercu i nie dla tych, co się boją ciemności.

„Evening Herald”, 15 października 1996

PLJANI CIEMNOŚCIĄ

Jeśli w teatrze chodzi o podejmowanie ryzyka i zmuszanie widzów do myślenia, to ten polski spektakl, luźno tylko oparty na najbardziej tajemniczej książce Joyce'a, osiąga swój cel doskonale.

Wchodząc, publiczność zauważa toczącą się już scenę czuwania przy zmarłym, następnie zostaje zanurzona w grobowej ciemności - ciemności trwającej dłużej niż to jest do zniesienia i w której kobiecy głos, jakby recytujący mantry, unosi się i opada w monologu, w którym chodzi tyleż samo o dźwięk, co o znaczenie.

A potem najlepiej podążać za aktorami i bawić się, gdy pijani i trupy, i świstające na wszystkie strony członki zajmują miejsce słów. Miłutki i tradycyjny teatr to to nie jest. Bardziej chyba chodzi tu o zabawę krakowskiego teatru Zenkasi z koncepcjami nieba i piekła (z niewielką pomocą żartownisia Joyce'a i ukłonem w stronę Samuela Becketta), a czas jest i czas był, więc zanim sami to poznacie, już czas, panie i panowie, zapraszam.

„Irish Independent”, 17 października 1996

FINNEGANS MAKE, The James Joyce Centre

Zenkasi z Krakowa w zdumiewający sposób gra atmosferą ciemności w swojej adaptacji Joyce'a w Centrum na North Great George's Street. Język jest tu zaledwie jedną z serii zmysłowych rozkoszy, rozkoszy intymnych i w samej swej naturze teatralnych.

Atmosfera momentami jest jak z obrazów Muncha, ale powiedziec tylko tyle, to znaczy pominąć nieprzewidywalną mieszaninę szoku i zaskoczenia, uczucia niewygody i niepokoju przenikających całe przedstawienie. Publiczność pogrążona jest w poczuciu śmierci, żaloby i chaosu, podczas gdy grupa siedmiu aktorów przechodzi płynnie do rytmu naturalnego dla każdej kolejnej sceny.

Końcowa cisza jest porażająca; po tym nie należy już klaskać.

„The Irish Times”, Dublin, 17 października 1996